

Informatycy dorobili się na pandemii

5 czerwca 2021

Co piąty informatyk będący tak zwanym wolnym strzelcem, zarabia ponad 10 000 złotych netto. Pandemia skrzywdziła wiele branż, jednak sektor IT z całą pewnością do nich nie zależał. Fachowcy byli na wagę złota, co odzwierciedlają zarobki.

Z badań firmy Useme jasno wynika, że 2020 rok był bardzo dobry dla branży IT pod względem osiągniętych dochodów. Od lat programowanie kojarzyło się z wysokimi zarobkami. Z powodu koronawirusa pensje wzrosły nawet o kilkanaście procent, zależnie od segmentu branży.

Informatycy-freelancerzy to grupa zdominowana przez mężczyzn. Jak ustaliło Useme, w Polsce stanowią oni 94,3 procent tej grupy zawodowej. W przeważającej większości są to również osoby młode. 50,6 procent ankietowanych to ludzie w przedziale wiekowym 25-34 lata. Na drugim miejscu (28,1 proc.) są nieco starsi wolni strzelcy, tj. w przedziale 35-44 oraz 18-24 lata reprezentowani przez co czwartego (24,1 proc.) respondenta. Najmniej liczne wśród programistów są grupy wiekowe to 45-54 lata (2,3 proc.) oraz 55-64 lata (1,1 proc.) Nie ma się czemu dziwić – wielu młodych wiąże swoją przyszłość z programowaniem.

Jak już wspomnieliśmy, branża IT przeszła przez pandemię względnie suchą stopą. Zapotrzebowanie na informatykę było ogromne, ponieważ wiele firm zdecydowało się na (nieco wymuszoną) cyfrową rewolucję.

„Wszyscy freelancerzy to jedna z niewielu grup zawodowych, która dzięki COVID-19 zyskała, zarówno pod względem liczby zleceń, jak i wzrostu stawek. Jednak to wolni strzelcy będący specjalistami IT, mogą czuć się prawdziwymi beneficjentami obecnej sytuacji, gdyż zyskali najwięcej” – tłumaczy

Przemysław Głośny, prezes Useme.com, platformy rozliczającej prace freelancerów w Europie Środkowo-Wschodniej w rozmowie z Business Insider Polska.

W ciągu ostatniego roku informatycy będący wolnymi strzelcami odnotowali wzrost zarobków o około 12 procent. Co więcej, wiele wskazuje na to, że ich stawki dalej będą coraz większe.

Badania pokazały również, że programiści mają mniej zleceń od copywriterów, grafików czy tłumaczy, jednak ich zadania są znacznie bardziej czasochłonne. Ponadto informatycy częściej nawiązują długofalowe współpracy.

Wyraźnie widać, że branża IT ma bardzo szerokie widełki płacowe. Osoby podejmujące się wykonywania zbliżonych do siebie zleceń mogą mocno różnić się pod względem otrzymywanego wynagrodzenia.

Blisko co trzeci informatyk otrzymuje wynagrodzenie na poziomie trzech tysięcy złotych miesięcznie. To jednak stawki charakterystyczne dla juniorów lub młodszych specjalistów, a więc osób, które dopiero rozpoczynają swoją karierę zawodową, często łącząc ją ze studiami. 17,2 procent polskich informatyków otrzymuje wynagrodzenie w przedziale 3-5 tysięcy złotych.

Około 25 procent badanych zarabia powyżej 5 tysięcy miesięcznie. Przy czym 17,2 procent zarabia ponad 10 tysięcy miesięcznie – w tej grupie są osoby, które zarabiają blisko 20 tysięcy miesięcznie. Jak widać stawki potrafią się od siebie bardzo mocno różnić, często kluczową rolę odgrywa doświadczenie. Aktualnie na najlepsze stawki mogą liczyć programiści mobilni iOS czy zaawansowani architekci systemów IT.

Widać również, że kobiety zarabiają zauważalnie mniej od mężczyzn. Jedynie 1 procent kobiet jest w stanie uzyskać zarobki przekraczające 10 tysięcy złotych. Eksperci uważają, że z czasem w branży IT będzie więcej pań, co znajdzie swoje

przełożenie w wynagrodzeniach.

Informatycy nie mogą narzekać. Ich zarobki nieustannie rosną i nic nie wskazuje na to, aby ten trend miał się zmienić. Pandemia wyrządziła wiele szkód, jednak branża IT zyskała na światowej sytuacji naprawdę wiele. Przyspieszony proces cyfryzacji sprawił, że informatycy są coraz bardziej potrzebni. Nic dziwnego, że tyle osób właśnie z programowaniem wiąże swoją przyszłą karierę zawodową.

Autorstwo: Andrzej Dworzański

Fotografia: [StartupStockPhotos](#) (CC0)

Źródło: [MagazynFakty.pl](#)